



# TAKA GMINA

GAZETA LOKALNA GMINY NIEMCE

Nr 4/93/2013

ISSN 1428-9830

Nakład 1100 szt.

## *Wróciły pociągi relacji Lublin - Lubartów*



**W numerze:**

**Sezon inwestycyjny 2013 rozpoczęty**

**Rozmowa z Markiem Palczewskim,  
Prezesem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Niemcach**

**Cykl: Poznaj swojego sołtysa**

**Zmiany w klasyfikacji użytków gruntowych**

**Harczerze podsumowali ferie**



## Spis treści

List do redakcji	2
Szynobusem do Lublina	3
ABC segregacji odpadów	4
Rozmowa z prezesem SRH Markiem Palczewskim	5
Rozpoczęliśmy sezon inwestycyjny 2013 – rozmowa z Krzysztofem Urbasem, Wójtem Gminy Niemce	6-7
Zmiany z podatkach lokalnych	8
Cykl: prawnik radzi	8
W skrócie	8
Zaczęliśmy zmiany na lepsze	9
Sołtyska z zacięciem ogrodniczym	9
Do Krasienina zawitała wiosna	10
Harcerze podsumowali ferie	10
Majówka	11
Wiwat 3 maj!	11
Piękna polszczyzna na sprawdzianie	12

## Tu znajdziesz gazetę **Taka Gmina**

- Ciecierzyn – sklep spożywczy za mostem  
 Ciecierzyn – SRH  
 Ciecierzyn – Apteka  
 Dys – Groszek  
 Dys – SRH  
 Elizówka – sklep spożywczy przy placu zabaw  
 Jakubowice Konińskie – sklep U Baryły  
 Jakubowice Konińskie Kolonia – sklep spożywczy przy Dworze Anna  
 Krasienin – SRH, Pawilon  
 Leonów – sklep spożywczy przy szklarniach  
 Łagiewniki – sklep spożywczy  
 Majdan Krasieniński – SRH  
 Nasutów – Delikatesy ARES  
 Niemce, ul. Centralna, SRH nr 5  
 Niemce, Delikatesy Jaskółka  
 Niemce, ul. Lubelska 188  
 Niemce, Twoje Delikatesy  
 Osówka – sklep spożywczy  
 Rudka Kozłowiecka, Delikatesy ARES  
 Stoczek – Delikatesy ARES  
 oraz u sołtysów, w GOK-u i Urzędzie Gminy

## TAKA GMINA GAZETA LOKALNA GMINY NIEMCE

Wydawca:  
**GOK Niemce**, 21-025 Niemce, ul. Różana 10,  
 tel. 81 75 61 555, e-mail: gok.niemce@poczta.fm

Redaktor naczelny:  
**Bożena Stępień**

Kolegium redakcyjne:  
**Iwona Prażmo, Iwona Pulnińska,  
 Ewa Rycerz, Bożena Stępień**

Współpracownicy:  
**Grażyna Gliwka, Magdalena Małek,  
 Grzegorz Niecko, Marek Sierociuk.**

Skład i druk:  
**MULTIPRESS G. WODECKI, D. WODECKA s.c.**  
[www.multipress.com.pl](http://www.multipress.com.pl)

## List do redakcji

Tuż przed Świętami Wielkanocnymi redakcja naszej gazety otrzymała przemiły prezent od pani Ireny Bielińskiej – Sturm (rodowitej Lublinianki, na stałe mieszkającej w Los Angeles) – dwie książki Jej autorstwa: „**O prastarym grodzie LUBLINIE ... przez pory roku i inne wieści**” oraz „**O Lublinie ... i nie tylko ... przez rok cały**”.

Do książek dołączony był list:



*Szanowna Pani,*

*(...) Nazywam się Irena Bielińska-Sturm i mieszkam na stałe w Los Angeles, ale od czasu do czasu zaglądam na stronę internetową gminy Niemce, bo tam w gminie Niemce tkwią moje rodzinne korzenie. Moi dziadkowie mieszkali w Leonowie i tam urodził się mój Ojciec, który uczęszczał do szkoły w Niemcach i grał nawet w orkiestrze szkolnej. Wczoraj właśnie znów „byłam w Niemcach” i odkryłam gazetę „Taka Gmina”(…) Oglądałam zdjęcia z dożynek... i wróciłam do wspomnień, kiedy to jako mała dziewczynka uczestniczyłam też w takich dożynkach, na które zabierał mnie najpierw mój dziadek, a potem ojciec (jeździliśmy specjalnie z Lublina).*

*Napisałam dwie książki „O Lublinie... i nie tylko” i w treść wplotłam miejscowość moich młodościowych wspomnień – Niemce.*

*Umieściłam też jedyne zdjęcie jakie zachowało się jako rodzinna pamiątka mojego dziadka Ignacego Bielińskiego właśnie, podczas obchodów dożynek w Niemcach prawie 80 lat temu...*

*Pozwalam sobie na Pani ręce przesłać obie moje książki, w których nie tylko piszę o gminie Niemce, ale też umieściłam właśnie to zdjęcie dziadka z uroczystości dożynekowych.*

*Uprzejmie proszę o ich przyjęcie za co z góry dziękuję.*

*Pozdrowienia serdeczne dla Pani i całego zespołu redakcyjnego.*

*Wszystkiego dobrego. Ukłony.*

*Irena Bielińska*

*Bożena Stępień*

Bardzo nas ucieszyła ta przesyłka i piękny, wzruszający, bardzo osobisty list. Bardzo dziękujemy. Obie pozycje książkowe, autorstwa pani Ireny Bielińskiej-Sturm, będą ozdobą naszych zbiorów. Wszystkich Czytelników pragnących zapoznać się bliżej z publikacjami zapraszamy do odwiedzenia naszej redakcji.

## Daj ogłoszenie w Takiej Gminie

**Chcesz coś kupić lub sprzedać? Umieść ogłoszenie drobne w naszej gazecie. Bezpłatnie.**

Gazeta Lokalna Taka Gmina ma tysiąc sto egzemplarzy nakładu. Ukazuje się raz w miesiącu. Jesteśmy dostępni w kilkunastu sklepach w gminie, w Urzędzie Gminy, Gminnym Ośrodku Kultury. Podczas imprez plenerowych, naszymi Czytelnikami są również mieszkańcy innych

gmin – a to oznacza, że Twoje ogłoszenie będzie poczytne.

Jak umieścić u nas ogłoszenie drobne (czyli takie, którego przedmiot ma wartość do tysiąca złotych)? Wystarczy, że wypełnisz kupon i przyniesiesz go do Urzędu Gminy do 19 dnia każdego miesiąca. Więcej informacji pod numerem tel. 81 756 10 61.

## Reklama u nas!

**Od października wszyscy przedsiębiorcy mogą zamieścić w Takiej Gminie reklamę.**

**Jeśli chcesz rozkręcić biznes – zgłoś się do naszej redakcji.**



## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

**Rubryka:**  Motoryzacja  Nieruchomości  Praca  Dom i ogród  Usługi  Drobne  Inne

**Treść ogłoszenia:**


**Do wiadomości redakcji:**

**Imię i Nazwisko:**

**Dane kontaktowe:**

**\*UWAGA:** Ogłoszenie dotyczy jednej rzeczy. Warunkiem przyjęcia jest podanie ceny i miejscowości. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania ogłoszeń. Regulamin ogłoszeń dostępny na [www.niemce.pl](http://www.niemce.pl)





# Szynobusem do Lublina



Drugiego kwietnia na trasę Lublin-Lubartów wrócił pasażerski ruch kolejowy. Kolej wznowiła połączenie po trzynastu latach przerwy. W naszej gminie znajdują się trzy przystanki, na których zatrzymują się szynobusy.

Pociągi na trasie Lublin-Lubartów kursowały przez wiele lat. Trzydzieści lat temu kolej zrezygnowała z tego połączenia tłumacząc się nierentownością. Tym samym stały ruch pasażerski w tym miejscu przestał istnieć. Od czasu do czasu na torach można było tylko zauważyć lokomotywę pociągu towarowego lub raz w roku, wczesną jesienią, wybrać się w sentymentalną podróż pociągiem promocyjno-turystycznym Izby Tradycji Kolejowej PKP Stacja Lubartów.

Zmiany rozpoczęły się w 2011 roku. PKP PLK zaczęło remont trakcji na długości 25 kilometrów. Głównym celem modernizacji torów było przywrócenie ruchu pasażerskiego. PKP PLK starało się odtworzyć parametry techniczne linii nr 30 tak, by pociągi mogły jeździć nawet z prędkością 120 km/h (pociągi pasażerskie) i do 80 km/h (pociągi towarowe), a także poprawić bezpieczeństwo ruchu. W ramach remontu odnowiono mosty, szyny oraz urządzenia służące do kierowania ruchem. Oprócz tego powstały nowe przystanki: Niemce, Lublin Ponikwoda oraz Lublin Ządębie. W Niemcach przystanek został usytuowany przy przejeździe kolejowym przy drodze do Jawidza. Przebudowa linii oraz budowa wiat przystankowych i peronów kosztowała ponad 50 milionów złotych, z czego 32 miliony zł to dofinansowanie ze środków regionalnego Programu Operacyjnego WL 2007-2013. Prace zakończyły się w tym roku.

Pierwszy szynobus wjechał na tory 2 kwietnia. Tego dnia odbył się przejazd inauguracyjny, w którym udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i gminnych. Wśród nich był także Krzysztof Urbaś, Wójt Gminy Niemce. Uczestnicy przejazdu mogli obejrzeć nowy pojazd oraz przyjrzeć się zmodernizowanej linii kolejowej.

Od 2 kwietnia szynobusy wróciły na codzienny rozkład jazdy, kursując pięć razy dziennie w dni robocze, a cztery razy dziennie w weekendy. Pierwszy szynobus rusza o godzinie 6:36 z Lubartowa. Przejazd trwa około 30 minut, a zgodnie z planem do Lublina powinien dojechać o godzinie 7.10.

Cena biletu normalnego (Lubartów-Lublin) to koszt rzędu 3,25 zł, a studenckiego 1,59 zł. To mniej niż bilety autobusowe. Czy mieszkańcy gminy Niemce przekonają się do szynobusów oraz szybszych i łatwiejszych połączeń z Lublinem i Lubartowem? Przekonamy się już wkrótce.

Ewa Rycerz

LUBARTÓW - LUBLIN ważny w okresie 14.IV - 08.VI.13					
Nazwa stacji	3343	3345	3349	3351	3353
	2	2	2	2	2
			[ 1 ]		
Lubartów	o 06.36	09.38	14.40	16.51	18.42
Wandzin	o 06.41	09.43	14.45	16.56	18.47
Niemce	o 06.46	09.47	14.50	17.01	18.51
Bystrzyca K/Lublina	o 06.49	09.50	14.53	17.04	18.54
Ciecierzyn	o 06.53	09.54	14.57	17.08	18.58
Rudnik Przystanek	o 06.58	09.59	15.02	17.13	19.03
Lublin Ponikwoda	o 07.01	10.02	15.05	17.16	19.07
Lublin Ządębie	o 07.03	10.04	15.07	17.18	19.09
Lublin Płn.	o 07.06	10.07	15.11	17.21	19.12
Lublin	p 07.10	10.11	15.15	17.25	19.15

LUBLIN - LUBARTÓW ważny w okresie 14.IV - 08.VI.13					
Nazwa stacji	3313	3317	3319	3321	3323
	2	2	2	2	2
		[ 1 ]			
Lublin	o 08.56	13.50	15.55	17.58	20.44
Lublin Płn.	o 08.59	13.54	15.59	18.02	20.48
Lublin Ządębie	o 09.02	13.57	16.02	18.05	20.51
Lublin Ponikwoda	o 09.04	14.00	16.05	18.07	20.53
Rudnik Przystanek	o 09.08	14.03	16.08	18.11	20.57
Ciecierzyn	o 09.12	14.08	16.13	18.15	21.01
Bystrzyca K/Lublina	o 09.17	14.13	16.18	18.20	21.06
Niemce	o 09.19	14.16	16.21	18.23	21.09
Wandzin	o 09.24	14.20	16.25	18.27	21.13
Lubartów	p 09.29	14.25	16.30	18.32	21.18

[ 1 ] kursuje w (D) oprócz 2.V;

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

Rozkład zawiera tylko pociągi spółki Przewozy Regionalne. Przewozy Regionalne zastrzegają sobie prawo do wprowadzenia zmian do rozkładu jazdy pociągów w trakcie jego obowiązywania.



# ABC segregacji odpadów

Pamiętaj - selektywna zbiórka odpadów jest bardzo ważna. Dzięki prawidłowemu segregowaniu odpadów będziesz płacił niższą opłatę. Z nieruchomości odbierane będą wytworzone w gospodarstwach domowych następujące frakcje odpadów komunalnych:

## SZKŁO

Tu wrzucamy:

- butelki i szklane opakowania po napojach i żywności szklane słoiki • inne opakowania

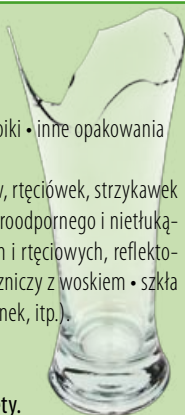
Nie wrzucamy:

- opakowań po lekarstwach, szkła laboratoryjnego • termometrów, rtęciówek, strzykawek
- szkła okularowego, zbrojonego, szyb samochodowych • szkła żaroodpornego i nietłukącego • żarówek, świetlówek, lamp neonowych, fluorescencyjnych i rtęciowych, reflektorów • ekranów i lamp telewizyjnych • luster, ceramiki, porcelany, zniczy z woskiem • szkła gospodarczego (misek szklanych, talerzy, figurek, doniczek, szklanek, itp.)

Nie tłucz szkła przed wyrzuceniem.

Wyrzucaj czyste opakowania.

Zdejmij zakrętkę, krążek z szyjki lub pokrywkę. Zerwij etykiety.



## PAPIER

Tu wrzucamy:

- gazety, czasopisma • papier szkolny i biurowy • książki w miękkich okładkach lub z usuniętymi twardymi okładkami
- torebki i worki papierowe, papier pakowy • tekturę i kartony • ścinki drukarskie.

Nie wrzucamy:

- zabrudzonego lub tłustego papieru • opakowań z zawartością np. żywnością, wapnem, cementem • papieru termicznego i faksowego • kalek technicznych i papierów przebitkowych (rachunków, faktur) • papierowych wkładów wodoodpornych, tapet • pieluch jednorazowych, artykułów higienicznych.



## PLASTIK

Tu wrzucamy:

- zgniecione i puste butelki plastikowe po napojach • puste opakowania po kosmetykach, chemii gospodarczej i środkach czystości • czyste kanistry plastikowe • plastikowe worki, torebki i reklamówki • plastikowe opakowania po żywności (kubki po jogurtach, serkach, koszyczki po owocach) • plastikowe zakrętki • opakowania wielomateriałowe po płynnej żywności, takie jak kartony po mleku, sokach - tzw. tetrapaki, itp.

Nie wrzucamy:

- tworzyw sztucznych pochodzenia medycznego • mokrych folii, pojemników z zawartością
- opakowań i butelek po olejach i smarach, płynach chłodniczych • opakowań po nawozach, środkach owado- i chwastobójczych • puszek i pojemników po lakierach i farbach • tworzyw piankowych i styropianu • zabawek, sprzętu AGD • plastikowych szyb z pleksy • plastikowych elementów pojazdów, np. desek rozdzielczych, zderzaków.

Wrzucaj czyste opakowania. Zgnieć butelki przed wyrzuceniem. Zdejmij nakrętki i krążki z szyjek



## METAL

Tu wrzucamy:

- puszki po konserwach • naczynia kuchenne, druty, kable taśmy stalowe • folie aluminiowe • rury, armaturę • drobne części metalowe • gwoździe, śruby

Nie wrzucamy:

- puszek po aerozolah • puszek po lakierach i farbach z resztkami produktów



## ODPADY ZIELONE I KUCHENNE - BIODEGRADOWALNE

Tu wrzucamy:

- resztki żywności za wyjątkiem jedzenia w płynie, mięsa i kości • przeterminowaną żywność (bez opakowań!)
- obierki z owoców i warzyw • skorupki jaj • fusy po kawie i herbacie • skoszoną trawę, liście • drobne gałęzie • trociny
- opadłe z drzew owoce • zwiędłe kwiaty oraz chwasty.

Nie wrzucamy:

- resztek grejfruta (niszczy florę bakteryjną) • odchodów zwierzęcych, piasku dla kotów.

Zagospodarowanie odpadów zielonych i odpadów ulegających biodegradacji w miarę możliwości winno odbywać się na posesji w kompostownikach poprzez ich kompostowanie.



## FRAKCJA MOKRA - CZYLI ODPADY ZMIESZANE

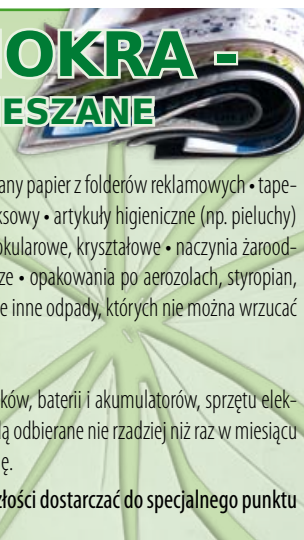
Tu wrzucamy

- opakowania z zawartością • lakierowany lub foliowany papier z folderów reklamowych • tapety, worki po cementzie • kalkę, papier techniczny i faksowy • artykuły higieniczne (np. pieluchy)
- zatuszczony papier • szkło płaskie (szyby, lustra), okularowe, kryształowe • naczynia żaroodporne, ceramikę, fajans, porcelanę, szkło gospodarcze • opakowania po aerozolah, styropian, opakowania po płynach chłodniczych oraz względnie inne odpady, których nie można wrzucać do worków na selektywną zbiórkę.

Nie wrzucamy:

- odpadów niebezpiecznych, przeterminowanych leków, baterii i akumulatorów, sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Odpady komunalne będą odbierane nie rzadziej niż raz w miesiącu zgodnie z harmonogramem wskazanym przez gminę.

Odpady w miarę potrzeb można będzie w przyszłości dostarczać do specjalnego punktu selektywnej zbiórki odpadów (PSZOK)



### ODPADY WIELKOGABARYTOWE I SPRZĘT ELEKTRONICZNY

Tu wrzucamy:

Stare meble (szafy, tapczany), stare dywany, drewnianą stolarkę budowlaną.

Nie wyrzucamy:

- odpadów budowlanych • stolarki budowlanej wykonanej z PCV • ceramiki sanitarnej.

Odpady wielkogabarytowe odbierane będą nie rzadziej niż dwa razy w roku w czasie specjalnie przeprowadzanych akcji w terminach wskazanych przez gminę.



## INNE

Popiół paleniskowy – odbierany

będzie w miesiącach: od października do kwietnia, nie rzadziej niż raz w miesiącu

Zużyte opony – odbierane będą nie rzadziej niż dwa razy w roku

Odpady budowlane pochodzące z remontów – Odbierane będą nie rzadziej niż dwa razy w roku

Poniższe frakcje odpadów nie będą odbierane od mieszkańców z terenu nieruchomości:

- 1) przeterminowane leki - należy wrzucać do pojemników, znajdujących się w wyznaczonych aptekach lub punktach aptecznych,
- 2) zużyte baterie - należy wrzucać do pojemników, znajdujących się w punktach sprzedaży i placówkach oświatowych,
- 3) stare akumulatory - należy oddać nieodpłatnie w miejscu zakupu nowego (sklep, warsztat samochodowy, stacja diagnostyczna),
- 4) zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny - można oddać przy zakupie nowego produktu w sklepie lub w punktach mobilnych podczas zbiórki akcyjnych.





# Mamy największą spółdzielnię w województwie

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa to jeden z największych pracodawców w gminie Niemce. O funkcjonowaniu SRH, zyskach i planach na przyszłość z prezesem Spółdzielni Markiem Palczewskim rozmawia Ewa Rycerz.

**Ewa Rycerz:** Spółdzielnia w Niemcach powstała 66 lat temu, dokładnie 30 listopada 1946 roku. Proszę powiedzieć, czym zajmowano się na początku jej istnienia?

**Marek Palczewski:** Na początku funkcjonowania spółdzielni istniały: młyn, gorzelnia, stawy rybne. Z czasem spółdzielnia się rozrastała – powstały magazyny rolne, punkty skupu zbóż i żywca, powiększała się sieć sklepów spożywczych i przemysłowych. Spółdzielnia prowadziła także kluby rolnika, dziecińce (przedszkola), świadczyła usługi maglownicze, hydrauliczne, fryzjerskie. Prowadziła naprawę telewizorów, punkt skupu złomu, makulatury, opakowań szklanych. Istniała także restauracja. Z biegiem czasu powstała piekarnia. W swoim szczytowym okresie zatrudnienie znalazło tutaj 170 osób. Członków zaś było ponad dwa tysiące.

**E.R.:** Co wchodzi dzisiaj w skład spółdzielni?

**M.P.:** Na dzień dzisiejszy spółdzielnia zrzesza 144 osoby. Działalność handlowa prowadzona jest w czternastu placówkach. Mamy osiem sklepów spożywczych, jeden pawilon spożywczo-przemysłowy, sklep metalowy, meblowy, dwie bazy obrotu rolnego oraz piekarnię. Zatrudniamy 100 osób. Obrót roczny mamy na poziomie ponad 20 mln złotych netto.

**E.R.:** Zauważyłam, że coraz szybciej i sprawniej rozwija się piekarnia.

**M.P.:** Tak. Ten rozwój jest bardzo istotny, ponieważ niejako przeczy temu, że spożycie pieczywa spada. Ono rzeczywiście maleje (na przestrzeni kilkudziesięciu lat spożycie pieczywa spadło o 1/3), ale nasze pieczywo jest w zdecydowanej większości produkowane na naturalnych środkach, na zakwasie. Ma inny smak i trwałość. I to stanowi o jego sile i popularności wśród mieszkańców gminy.

**E.R.:** Jakiś czas temu na rynek lokalny weszła nowość: prażynki ziemniaczane. To był strzał w dziesiątkę. Kto opracowuje przepisy?

**M.P.:** Sami kombinujemy. Czasami pomysły rodzą się z dyskusji pracowników, czasami z zasłyszanych przepisów, a czasem eksperymentujemy. Wśród asortymentu jest na przykład chleb żytni pieczony według re-



ceptury naszych babć. Jest twardy i wygląda jak cegła, ale taka jest jego natura. Kupują go ci, którzy zmagają się z cukrzycą lub się odchudzają. Ostatnio opracowaliśmy także nowe ciasteczka – pierniczki. Uważam, że powinny się przyjąć. Poprzedni nowy produkt – prażynki – przyjęły się wspaniale.

**W Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Niemcach pracuje 100 osób**

**E.R.:** W październiku z wizytą do naszej gminy przyjechał Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mieczysław Kasprzak. Bardzo chwalił sobie SRH, mówiąc, że jest to „największa spółdzielnia po tej stronie Wisły”.

**M.P.:** Ostatnio mieliśmy przeprowadzaną lustrację. Lustrator zapewnił, że jesteśmy największą pod względem obrotów spółdzielnią w Województwie Lubelskim. Różnica w obrotach między nami a drugą w kolejności spółdzielnią wynosi 1/3. Czy w innych wschodnich województwach jest większa spółdzielnia – tego nie wiem.

Prawie połowa naszych obrotów pochodzi z Delikatesses Centrum, które powstały w 2009 roku. Bardzo się cieszymy, że ta niebagatelna inwestycja przynosi swoje efekty. Spowodowała ona znaczny wzrost zatrudnienia w Spółdzielni. Dzięki temu jesteśmy

znaczącym pracodawcą na rynku. Muszę także zaznaczyć, że nasza spółdzielnia nie ma problemów finansowych i zatorów płatniczych. Zobowiązania realizujemy na bieżąco. Kontrahenci się nas nie boją, ponieważ jesteśmy znani z solidności.

SRH czynnie uczestniczy także w życiu społecznym. Może w niezbyt wielkim zakresie, ale jednak – dorzucamy naszą cegiełkę w postaci pieczywa, czy wyrobów spożywczych. Bardzo dobrze układa się w tej chwili także współpraca z gminą. I mam nadzieję, że tak będzie dalej.

**E.R.:** Jakie ma Pan plany na najbliższą przyszłość?

**M.P.:** W tym momencie ciężko jest snuć plany na przyszłość. Kryzys, który w Europie Zachodniej już jest, do nas dopiero dociera. Moim zdaniem utrzymanie obrotów na poziomie sprzed roku będzie sukcesem. Natomiast staramy się ciągle uatrakcyjnić ofertę piekarni. Ten asortyment, który nie znajdzie popytu, będziemy likwidować. Mam nadzieję, że to przyniesie też określony efekt. W dalszej perspektywie będziemy modernizować nasze obiekty, przystosowywać się do dnia dzisiejszego. Do tej pory wykonaliśmy

sporo inwestycji, jeśli nam się uda zarobić, będziemy wykonywać inne. Mogę się natomiast pochwalić, że w piekarni produkcja ciągle rośnie.

**E.R.:** Piekarnia to takie „oczko w głowie” SRH?

**M.P.:** Trudno tak to nazwać. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest bardzo ważna. Pieczywo jest podstawą wyżywienia. Jeżeli w naszych sklepach będzie ono dobre – a w naszych sklepach sprzedajemy tylko pieczywo z naszej piekarni – ludzie będą do nas przychodzić. Kupią chleb i coś do chleba. Gdyby pieczywo było fatalnej jakości, chodziliby gdzie indziej. Jest to taki magnes, dzięki któremu możemy osiągnąć te obroty, które mamy.

**E.R.:** A inne sklepy? Metalowy, meblowy?

**M.P.:** Sklepy z artykułami przemysłowymi, osiągają mniejszą lub większą rentowność. Zgodnie z tradycją spółdzielni, powinniśmy dawać ludziom możliwość kupienia praktycznie wszystkiego. Wiadomo jednak, że tak się nie da – nie jesteśmy supermarktem. Trudno jednak, żeby mieszkańcy jeździli do Lublina na przykład po jedną czy dwie śrubki.

**E.R.:** Dziękuję za rozmowę.

## Jak funkcjonuje spółdzielnia

Właścicielami spółdzielni są jej członkowie. Każdy członek posiada udział i może uczestniczyć czynnie w życiu spółdzielni. Raz do roku odbywa się zebranie, na którym spotykają się wszyscy członkowie. Informowani są wtedy o tym, co się dzieje w SRH.

Raz na cztery lata członkowie wybierają swoich przedstawicieli na Walne Zgromadzenie (jeden przedstawiciel na pięciu członków). Na takim zebraniu wybierana jest Rada Nadzorcza. Jest ona najwyższym organem spółdzielni. Natomiast ciałem nadrzędnym jest Walne Zgromadzenie Przedstawicieli.



# Rozpoczęliśmy sezon inwestycyjny 2013

Od miesiąca trwa realizacja pierwszych w tym roku inwestycji gminy Niemce. O tegorocznych przedsięwzięciach z Krzysztofem Urbasiem, Wójtem Gminy Niemce rozmawia Ewa Rycerz.

**Ewa Rycerz:** Od jakich zadań rozpoczęła gmina Niemce tegoroczny sezon inwestycyjny?

**Krzysztof Urbaś:** Pierwsze prace, jakie zostały wykonane to remont pomieszczenia z przeznaczeniem na bibliotekę w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasieninie. Pomysłem moim było, aby biblioteka – po wielu perypetiach – trafiła w miejsce, w którym znajdowała się przez wiele lat, a sam budynek pełnił różne funkcje. W pozostałej części budynku wyremontowaliśmy salę konferencyjną, która będzie służyła lokalnej społeczności jako miejsce spotkań oraz jako czytelnia dla osób korzystających z biblioteki. Chciałbym też, aby biblioteka już na stałe została w tym miejscu, ponieważ pomieszczenia zostały porządnie wyremontowane i myślę, że Mieszkańcy Krasienina powinni być z tego zadowoleni.

Biblioteka została przeprowadzona do remizy OSP jeszcze przed Świętami Wielkiej Nocy i od tego momentu funkcjonuje.

**E.R.:** Trwa także remont Ośrodka Zdrowia w Krasieninie.

**Krzysztof Urbaś:** Tak. Jest to remont kapitalny, bardzo duża i skomplikowana inwestycja o wartości ponad 800 tysięcy złotych. W ramach remontu zostanie przebudowana klatka schodowa oraz zainstalowana winda. Elementy te będą dobudowane na zewnątrz budynku po stronie południowej. Zdemontowana natomiast zostanie obecna część garażowa. Budynek będzie odnowiony od dachu po piwnicę – wymieniona zostanie stolarka okienna, dachowa oraz drzwi. Po remoncie obiekt przystosowany będzie wyłącznie do potrzeb medycznych tak, by mieszkańcy mogli zasięgać porad wielu specjalistów. Remont budynku ma charakter przyszłościowy.

**E.R.:** Również w Krasieninie powstanie nowoczesne targowisko. Proszę powiedzieć o nim więcej.

**Krzysztof Urbaś:** Jest to bardzo duże zadanie. Całość kosztować będzie 1 milion złotych. Na jego realizację otrzymaliśmy dofinansowanie od Pana Marszałka Województwa Lubelskiego w wysokości 890 tysięcy złotych. Stanowi ono 90 % wartości inwestycji. Nasza gmina bardzo szybko się rozwija. Dotychczas producenci rolni sprzedawali produkty przy pawilonie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Już niedługo będą mieli możliwość prowadzenia sprzedaży w godziwych warunkach. Teren nowego targowiska będzie ogrodzony i oświetlony. Powstaną dwie wiaty targowe i plac na rynek jarmarczny. Plac ten spełniał będzie wszystkie wymogi sanitarno-epidemiologiczne.

**E.R.:** Po raz kolejny gmina Niemce wychodzi naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.

**Krzysztof Urbaś:** Powstanie targowiska było pomysłem Mieszkańców. Jego utworzenie w Krasieninie jest zasadne, ponieważ odległości pomiędzy Krasieninem a Rynkiem Hurtowym Elizówka, rynkami jarmarcznymi w Lubartowie czy w Markuszowie są znaczne. Jestem pewien, że to będzie bardzo trafiony pomysł.

Oprócz tego na długości 1100 metrów wybudowany zostanie chodnik przy drodze wojewódzkiej od cmentarza w kierunku Majdanu Krasienińskiego. Zamierzamy wykonać projekt budowy drogi biegnącej przy bazie SRH. Droga ta znajduje się nad strumykiem i prowadzi w kierunku znajdującego się tam osiedla.

**E.R.:** Trwa też remont OSP w Krasieninie Kolonii.

**Krzysztof Urbaś:** To remont kapitalny. Wymieniony zostanie dach, wykonana będzie instalacja centralnego ogrzewania gazowego oraz wszystkie inne elementy wymagające naprawy zgodnie z projektem. Przy remizie znajdował się będzie parking.

Pieniądze na tę inwestycję pozyskamy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie pożyczki umarzałnej w 25 %.

**E.R.:** Niedaleko Krasienina leży Nasutow. Tam także trwa remont remizy OSP. Proszę powiedzieć, co będzie się znajdowało w remizie?

**Krzysztof Urbaś:** Zgodnie z oczekiwaniami Mieszkańców będzie się tam znajdował Oddział Zamiejscowy Przedszkola Publicznego w Dysie. Obok wybudujemy plac zabaw. Całość zostanie ogrodzona tak, by teren był bezpieczny dla dzieci i osób dorosłych tam przebywających. W budynku, na piętrze, zostanie wygospodarowane miejsce na bibliotekę, a sala świetlicy będzie służyła jako czytelnia. Biblioteka tam już istniała, ale czytelnia to w Nasutowie nowość. W tej sali będzie można również organizować zebrania i spotkania. Oczywiście część budynku dalej będzie przeznaczona na potrzeby OSP.

**E.R.:** W ubiegłym roku w Nasutowie zostało wybudowane ujęcie wody. W tym roku ta inwestycja ma być kontynuowana.

**Krzysztof Urbaś:** Rozstrzygnięty został już przetarg na budowę stacji uzdatniania wody. Inwestycja w całości jest bardzo zasadna ponieważ pomoże podnieść ciśnienie wody w kranie. Wartość II etapu to 240 tysięcy złotych. Natomiast jeśli chodzi o infrastrukturę drogową to na ten rok przewidzieliśmy wysypywanie dróg tłuczniem.

**E.R.:** Przejdźmy do Ciecierzyna. Tam niedługo ruszy budowa długo oczekiwanego boiska.

**Krzysztof Urbaś:** Będzie to boisko wielofunkcyjne. Zdecydowaliśmy o zainwestowaniu w sztuczną nawierzchnię ponieważ boisko znajduje się w parku, a w cieniu trawa nie urośnie. Koszt tej inwestycji to 325 tysięcy złotych. Powstanie również oświetlenie drogi powiatowej biegnącej przy Ośrodku Zdrowia w kierunku Dysa. Wybudowany zostanie chodnik przy drodze krajowej nr 19, pracujemy



także nad projektem budowy oświetlenia przy drodze numer 106053L, a budowa oświetlenia przy drodze powiatowej 2217L niedawno się rozpoczęła. W tym miejscu lampy zostaną postawione na długości około dwóch kilometrów. Koszt tej inwestycji to 284 tysiące złotych.

Niedawno opracowaliśmy projekt parkingu przy Ośrodku Zdrowia, na którym będzie miejsce dla kilkunastu samochodów. Inwestycja kosztować będzie ponad 130 tysięcy złotych.

Staramy się także, by ponownie utworzyć przejście pod wiaduktem kolejowym. Kolej podczas remontu to przejście zlikwidowała. Będziemy zabiegać o to, by wykonać kładkę wzdłuż drogi powiatowej, przy rzece Ciemiędze. Opracujemy także projekt chodnika przy drodze gminnej nr 106067L. W wakacje będą także wykonywane bieżące remonty szkoły.

**E.R.:** Ciecierzyn boryka się z trudnościami związanymi się z budową obwodnicy Lublina. Czy będą podejmowane jakieś kroki, które pomogą mieszkańcom znieść te utrudnienia?

**Krzysztof Urbaś:** Obecnie prowadzę rozmowy z wykonawcą odcinka obwodnicy Lublina, jaki biegnie przez naszą gminę. Właściciel firmy, która wykonuje te prace zapewnia, że zaraz po zakończeniu budowy S17 wyremontuje wszystkie drogi, które zniszczyły ciężarówki



Garażowa część obecnego budynku Ośrodka Zdrowia zostanie zdemontowana



Prace przy remoncie kapitalnym Ośrodka Zdrowia już trwają





wozące materiały na budowę obwodnicy. Czy słowa dotrzyma – czas pokaże.

**E.R.:** To pewnie dotyczy także Elizówki. Czy ta miejscowość może liczyć na jakieś inwestycje w tym roku?

**Krzysztof Urbaś:** Oczywiście. W opracowaniu jest projekt kanalizacji sołectwa – na tę inwestycję staramy się o dofinansowanie unijne. Na razie to pierwszy etap. W jego ramach na długości pięciu kilometrów zostaną położone główne nitki kanalizacyjne. Położenie przykanalików to będzie etap drugi i na jego realizację będziemy starać się o kolejne dofinansowanie.

Inną ważną inwestycją w Elizówce jest remont świetlicy. Na jego realizację otrzymamy dofinansowanie w wysokości 400 tysięcy złotych, podczas gdy łączny koszt remontu wynosi 730 tys. zł. Oprócz tego w miarę potrzeb mieszkańców będziemy wykonywać bieżące remonty dróg tłuczniem.

**E.R.:** Bardzo duża inwestycja drogowa szykuje się w tym roku w Łagiewnikach. Proszę powiedzieć o niej więcej.

**Krzysztof Urbaś:** W porozumieniu z Panem Starostą Lubelskim i z Panem Wójtem Gminy Wólka będziemy budować w Łagiewnikach drogę. Wartość całościowa zadania przewidywana jest na około 1,5 miliona złotych. Nasza gmina zadeklarowała pół miliona złotych wkładu. Będzie to budowa od podstaw.

Ta droga to bardzo ważny ciąg komunikacyjny do Pliszczyna. Odcinek jest istotny, ponieważ część dzieci z Łagiewnik, Boduszyna i Baszek chodzi do szkoły w Pliszczynie, te miejscowości przynależą także do parafii Pliszczyna. W związku z tym droga jest uczęszczana przez cały tydzień.

**E.R.:** Kilka przedsięwzięć zostanie zrealizowanych w tym roku także w Jakubowicach Konińskich i Jakubowicach Konińskich-Kolonii.

**Krzysztof Urbaś:** Przede wszystkim trzeba wspomnieć o tym, że Starostwo Powiatowe jest w trakcie opracowywania projektu przebudowy drogi powiatowej, ulicy Lubelskiej. Droga będzie przebudowana na całym odcinku biegnącym przez naszą gminę, jest to około 7 kilometrów. Zostanie ona poszerzona, a przy jezdni – również na całej długości – powstanie chodnik. Droga projektowana jest z nową podbudową, co oznacza, że będzie solidniejsza.

Przy Szkole za 52 tysiące złotych wybudowany zostanie plac zabaw „Rycerska Kraina”. Na tę inwestycję otrzymaliśmy grant w wysokości 50 % wartości inwestycji. Kolejny plac zabaw powstanie przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, obecnie jest na etapie projektowania.

W ciągu ulicy Akacyjowej, na długości 1422 metrów wybudujemy chodnik – koszt tego zadania to 563 tysiące złotych. Rozstrzygnęliśmy również przetarg na budowę ulicy

Zemborskiej – odcinek o długości około 600 metrów wybudujemy za 360 tysięcy złotych.

W miarę potrzeb Mieszkańców wykonywać będziemy bieżące remonty dróg.

**E.R.:** A w pobliskim Dysie?

**Krzysztof Urbaś:** Na ten rok planowane jest powstanie kilometrowej, asfaltowej, szerokiej na 3 metry, ścieżki rowerowo-spacerowej. Koszt tego zadania to 230 tysięcy złotych. Trwa także budowa sali sportowej przy Zespole Placówek Oświatowych. Dodatkowo na bieżąco remontować będziemy drogi tłuczniem.

**E.R.:** Najbardziej liczną miejscowością w gminie są Niemce. Co będzie się tam działo?

**Krzysztof Urbaś:** Trwa budowa oświetlenia chodnika biegnącego od ulicy Willowej do Leonowa. Na ten cel przeznaczaliśmy około 160 tysięcy złotych. W dzielnicy Leonów, na kilometrowym odcinku, również w tym roku, powstanie przy drodze powiatowej chodnik. Na to przedsięwzięcie udzieliłmy Powiatowi Lubelskiemu pomocy finansowej w kwocie 150 tysięcy złotych.

Kontynuujemy również budowę boiska trawiastego dla GKS Niemce. Trwa procedura uzyskiwania pozwolenia na budowę oświetlenia ulicy Słonecznej, przetarg na to zadanie oraz jego wykonanie planujemy przeprowadzić jeszcze w tym roku.

Finalizujemy prace związane z ukończeniem budowy przedszkola. Przeciagający się odbiór budynku jest wynikiem niedociągnięć wykonawcy w trakcie realizacji inwestycji. Nie możemy sobie pozwolić na odbiór z jakikolwiek wadami ponieważ inwestycja ta jest bardzo kosztowna i pokrywana w 100 % z budżetu samorządu gminnego.

Rozpoczyna się także rewitalizacja parku w Niemcach. W maju ogłosimy przetarg na realizację zadania w całości. Przewidywany koszt całościowy prac to około 2 miliony złotych.

W niedługim czasie, w porozumieniu z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Parczewie, będziemy przeprowadzać udrożnianie rowów przy ulicy Centralnej w Niemcach.

**E.R.:** Zmiany czekają także pobliską Rudkę Kozłowiecką. Mówię tutaj o budowie chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej o numerze 828.

**Krzysztof Urbaś:** Prace przy projektowaniu tego chodnika są już na ukończeniu. Ciąg pie-



Biblioteka w Krasieninie została przeniesiona do niedawno wyremontowanych pomieszczeń w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasieninie

szy w Rudce w kierunku Nasutowa zostanie położony na długości 1600 metrów. Środki na jego budowę przewidziane zostały zarówno w budżecie gminy, jak i Urzędu Marszałkowskiego, planowany koszt inwestycji to około 1 milion złotych. Oprócz tego planujemy na bieżąco remontować drogi tłuczniem. Przez Rudkę Kozłowiecką biegnie też fragment „schetyńówki”, który będzie budowany wiosną. Na przebudowę drogi o numerze 106049L otrzymaliśmy dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tak zwanych „schetyńówek”. W naszym budżecie przeznaczaliśmy na przebudowę tej drogi 389 tysięcy złotych.

**E.R.:** A co oprócz „schetyńówki” będzie robione w Półku?

**Krzysztof Urbaś:** Na odcinku 1200 metrów wybudujemy przy drodze powiatowej chodnik i tak jak w każdej miejscowości będziemy na bieżąco remontować drogi tłuczniem.

**E.R.:** Remonty czekają także mieszkańców Stoczka i Stoczka-Kolonii.

**Krzysztof Urbaś:** W Stoczku-Kolonii za 121 tysięcy złotych wybudowane zostanie 550 metrów drogi gminnej numer 106081L, a bieżące remonty wykonywać będziemy tłuczniem. Natomiast w Stoczku częściowo przebudujemy drogę gminną o numerze 106030L. Na to zadanie rozstrzygnęliśmy już przetarg – kosztowało ono będzie 200 tysięcy złotych.

**E.R.:** Jeśli chodzi o inwestycje bieżące – trwa budowa kanalizacji w Woli Niemieckiej i Rudce Kozłowieckiej.

**Krzysztof Urbaś:** Ta inwestycja rozpoczęła się jeszcze w ubiegłym roku, natomiast w roku 2013 w Woli Niemieckiej planujemy wytyczyć nową drogę gminną pomiędzy V a VI linią Woli. W trakcie realizacji jest budowa

oświetlenia drogi powiatowej, koszt tego przedsięwzięcia to około 51 tysięcy złotych. Oprócz tego odbędą się remonty bieżące dróg asfaltowych i tłuczniowych. Planujemy także oświetlić skrzyżowanie drogi krajowej z ulicą Willową. To bardzo niebezpieczne miejsce i lampy są tam niezbędne.

**E.R.:** Proszę na koniec jeszcze powiedzieć na co mogą liczyć mieszkańcy mniejszych miejscowości naszej gminy.

**Krzysztof Urbaś:** Inwestycji w tym roku jest naprawdę dużo i w każdym z sołectw coś nowego będzie się działo. W Dziuchowie Mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego chodnika o długości 1200 metrów. Koszt tego zadania to 200 tysięcy złotych. W Kawce odbył się remont remizy, wybudowaliśmy także fragment drogi powiatowej. W Boduszynie za 7 tysięcy złotych opracowany zostanie projekt oświetlenia. W Nowym Stawie dokończymy budowę drogi biegnącej przez miejscowość. Będzie to odcinek o długości 400 metrów, koszt jego budowy wyniesie około 65 tysięcy złotych. Również w tej miejscowości uzupełnimy brakujące lampy oświetleniowe. W Zalesiu rozpocznie się budowa chodnika, będzie on biegł przez całą miejscowość, czyli na długości 805 metrów. Inwestycja kosztuje około 150 tysięcy złotych. W Swobodzie wykonamy bieżące remonty dróg tłuczniem, a w Kolonii Bystrzycy odbędzie się modernizacja drogi wewnętrznej. Bardzo ważną rzeczą jest także odwodnienie drogi w Ludwinowie. W tamtym miejscu droga leży wyżej niż domy mieszkańców i po silnych opadach lub podczas roztopów, pojawiają się lokalne podtopienia. Odwodnienie drogi pomoże rozwiązać ten problem.

**E.R.:** Dziękuję za rozmowę.



Przy budynku został już zamontowany podjazd dla osób niepełnosprawnych oraz dla wózków



Remontu doczeka się także wnętrze budynku

## Zmiany w podatkach lokalnych. Nowa klasyfikacja gruntów od 2013 roku

W ubiegłym roku została wykonana modernizacja ewidencji gruntów i budynków, prowadzona przez Starostwo Powiatowe w Lublinie. Objęła ona swoim zakresem aktualizację użytków gruntowych gminy Niemce, tj. oznaczenie zgodnie z faktycznym sposobem użytkowania. Założono również ewidencję budynków.

Przeprowadzone prace spowodowały zmianę klasyfikacji gruntów, szczególnie na terenach nieruchomości o powierzchni poniżej 1 ha użytków rolnych. Klasyfikacja gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z powierzchnią ogródków przydomowych lub powierzchnia zajęta na prowadzenie działalności gospodarczej została zmieniona z gruntów rolnych na tereny mieszkaniowe – B lub inne tereny zabudowane – Bi. Zmiana objęła również użytki rolne zajęte przez czynne kopalnie odkrywkowe, które obecnie zostały oznaczone jako użytki kopalne – K, a użytki rolne zalesione zmieniono na las – Ls.

W konsekwencji powyższych zmian, grunty dotychczas podlegające opodatkowaniu

podatkiem rolnym obecnie podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości, który jest zdecydowanie wyższy od podatku rolnego, a grunty oznaczone Ls – podatkiem leśnym.

Wprowadzone zmiany w klasyfikacji gruntów wpłyną na wysokość podatków lokalnych na 2013 rok.

Decyzje uwzględniające zmiany użytków gruntowych będą sukcesywnie wprowadzane do ewidencji podatkowej na podstawie dokumentów zmiany ewidencji gruntów i budynków udośćnionych przez Starostwo Powiatowe w Lublinie i wysyłane do podatników.

W związku z dokonanymi przez Starostwo zmianami oraz założeniem ewidencji budynków, podatnicy – osoby fizyczne, w tym osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą będą zobowiązani do złożenia „Informacji w sprawie podatku od nieruchomości”.

Stwierdzone nieprawidłowości w klasyfikacji gruntów należy wyjaśnić w Starostwie Powiatowym w Lublinie, Wydział Geodezji.

### Stawki podatkowe na rok 2013:

#### 1. Podatek rolny:

- dla gruntów powyżej 1 ha – 100,00 zł za 1 ha przeliczeniowy,
- dla gruntów poniżej 1 ha – 200,00 zł za 1 ha fizyczny.

#### 2. Podatek leśny: 31,54 zł za 1 ha.

#### 3. Podatek od nieruchomości:

##### Od gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,51 zł od 1 m<sup>2</sup>,
- od pozostałych gruntów, w tym terenów mieszkaniowych (B) – 0,21 zł od 1 m<sup>2</sup>,

##### Od budynków:

- mieszkalnych – 0,35 zł od 1 m<sup>2</sup> (obowiązuje zwolnienie na podstawie uchwały Nr VI/151/03 Rady Gminy Niemce z dnia 18 marca 2003 r.)
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 16,94 zł od 1 m<sup>2</sup>,
- pozostałe budynki, w tym wolnostojące garaże – 3,70 zł od 1 m<sup>2</sup>.

## W SKRÓCIE

### Gazeta „Kleks” Z.S. w Niemcach nagrodzona

Z przyjemnością informujemy, że szkolna gazeta Zespołu Szkół im. Ziemi Lubelskiej w Niemcach – „KLEKS” zdobyła II miejsce w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez tygodnik ANGORKA „Potęga Prasy”.

Konkurs przeznaczony był dla uczniów gimnazjów i liceów. Ocenie jurorów poddane zostały 3 numery Kleksa, które ukazały się w r. szk. 2012/2013 – Kleks na Dzień Dobry, Kleks Świąteczny i Kleks Semestralny.

Na sukces prasowy ciężko pracowała stała redakcja i liczni współpracownicy. „Żelazny” skład redakcji szkolnej gazetki stanowią: Michalina Bijak kl. III D, Natalia Boguta kl. IC, Natalia Brzozowska kl. III C, Aleksandra Dziuba kl. III B, Aleksandra Flis kl. III B, Sandra Kądziela kl. III D, Daria Kostoła kl. III D, Kinga Kozieł kl. III D, Anna Macech kl. III B, Agata Mroczek kl. III B, Magdalena Sawka kl. III C, Andżelika Trąbka kl. III A

Opiekunowie: Agnieszka Boguta, Marzena Włodarczyk, Katarzyna Iwańczuk, Marek Gruda.

Nagrodą jest udział w obozie dziennikarskim, który odbywa się w nadmorskiej miejscowości Rewal. Do nagrody została „nominowana” dziennikarka o najdłuższym stażu w redakcji „Kleksa” – Michalina Bijak. Niecierpliwie czekamy na jej relację z wyjazdu.

Warto dodać, że nie jest to jedyny sukces Kleksa. Na początku roku szkolnego zdobyliśmy I miejsce w III Ogólnopolskim Konkursie na Gazetkę Szkolną, organizowanym przez tygodnik „Kontakty” i TWP w Łomży

Agnieszka Boguta - opiekunka redakcji

### Nielegalna broń na prywatnej posesji

Niematy arsenał broni znaleźli policjanci z Komisariatu Policji w Niemcach wspólnie z policjantami z KMP w Lublinie u mieszkańca gminy Niemce. Funkcjonariusze zabezpieczyli broń. 23-latek został zatrzymany.

Policjanci akcję przeprowadzili 4 kwietnia. Ze zgromadzonych przez policjantów informacji wynikało, że 23-latek mógł posiadać broń. Postanowili to sprawdzić. Okazało się, że ustalenia policyjne potwierdziły się.

– Podczas przeszukania odnaleziono i zabezpieczono m.in. 2 szt. broni krótkiej, 3 szt. broni pneumatycznej, metalową kuszę, blisko 50 szt. różnego rodzaju elementów broni palnej, 4 magazynki, ponad 20 zapalników z okablowaniem, skorupę granatu oraz blisko 550 szt. amunicji – wylicza Renata Laszczyńska-Rusek z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji.

I dodaje: – Właściciel nielegalnego arsenału został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy.

Mężczyzna twierdził, że broń i amunicję zbierał w celach kolekcjonerskich. Teraz za swoje hobby może zapłacić bardzo wysoką cenę. Grozić mu może nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

## Czy rodzice mogą domagać się alimentów od swoich dzieci?

Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym obowiązek dostarczania środków utrzymania obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Naszymi krewnymi w linii prostej są w pierwszej kolejności nasze dzieci, a następnie nasze wnuki. Tak więc od tych osób możemy domagać się alimentów.

Powstanie obowiązku alimentacyjnego względem rodziców jest uzależnione od zaistnienia określonych przesłanek. Po stronie rodziców przesłanką jest ich stan niedostatku, zaś dzieci muszą mieć możliwości zarobkowe, by spełnić nałożony na nich obowiązek.

Niedostatek oznacza sytuację, w której rodzice nie są w stanie własnymi siłami, samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych, podstawowych potrzeb.

Wypełnienie obowiązku alimentacyjnego nie musi polegać wyłącznie na świadczeniach finansowych, pełnoletnie dziecko może również kupować rodzicowi leki, żywność, opał, czyli wypełniać swój obowiązek w naturze.

Nie są rzadkie sytuacje, gdy do złożenia pozwu o alimenty nakłaniają pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, do których trafiają schorowani, znieoależniali rodzice.

Jest to jak najbardziej właściwe, pamiętać jednak należy, że alimentów od dzieci domagać się może rodzic, który sam właściwie ten obowiązek w swoim czasie wypełniał. Jeśli bowiem rodzic przez całe życie nie interesował się losem dziecka i nie płacił na nie alimentów, a wystąpi z pozwem do sądu o alimenty na siebie, sąd może takie żądanie oddalić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W sytuacji gdy jest kilkoro dzieci, to rodzice decydują od którego z dzieci zażądają wykonania obowiązku alimentacyjnego. Gdy zaś pozwą wszystkie dzieci, a ich sytuacja finansowa jest zróżnicowana, sąd wydając wyrok, może zobowiązać do płacenia jedynie dzieci zamożniejsze oddalając powództwo co do pozostałych.

Nie można również zapominać i o tym, że macocha lub ojczym mogą również żądać alimentów od pasierba lub pasierbicy. Sytuacja taka jednak wymaga wyjaśnienia przez Sąd czy macocha lub ojczym mają własne naturalne dzieci i jaka jest ich sytuacja majątkowa, jak długo i jakim staraniem macocha lub ojczym zajmowali się utrzymaniem i wychowaniem pasierbów.

Przepisy nie określają jak długo ma być sprawa

wowana opieka nad pasierbem, ale przyjmuje się, że krótki okres i jednorazowa skromna pomoc finansowa nie upoważniają macochy czy ojczyma do ubiegania się w przyszłości o pomoc finansową od pasierbów.

Pasierb, który nie chce płacić na macochę, może się bronić wskazując, iż ma ona dzieci naturalne i to one w pierwszej kolejności powinny pomagać matce.

Sąd może przychylić się do tej argumentacji i zwolnić go z alimentów, ale może też wyłączyć jego obciążenie tym świadczeniem, a dzieci naturalne zwolnić. Wreszcie może rozdzielić alimenty na wszystkie dzieci. Wszystko zależy od stanu faktycznego sprawy.

Pozew składa się do Sądu Rejonowego właściwego dla miejsca zamieszkania pozwanego. Pozew jest wolny od opłaty sądowej. Rodzic, który stara się o świadczenie może również wystąpić do sądu z wnioskiem o ustanowienie dla niego adwokata z urzędu.

Adwokat Maryla Kuna







# „Zaczęliśmy zmiany na lepsze”

Brał udział w budowie wodociągu i gazo-  
ciągu. Angażował się społecznie w stwo-  
rzenie nazewnictwa ulic. Józef Wysokiński,  
sołtys Jakubowic Konińskich-Kolonii lubi  
pracować dla mieszkańców. A w wolnym  
czasie uprawia maliny.

Funkcję sołtysa pełni pierwszy raz. – Chcia-  
łem, żeby coś w tej naszej Kolonii zaczęło się  
dziać, ponieważ przez spory czas byliśmy  
troszkę zapomniani – mówi. – Dlatego zde-  
cydowałem się kandydować. Mam nadzieję, że  
sołectwo przez ten czas troszkę się odmieni.

Jakubowice Konińskie-Kolonia to dziewięć  
pod względem ilości mieszkańców sołectwo.  
Mieszka tam 508 osób (stan na 31 grudnia  
2012 r). Jednak tuż obok leżą Jakubowice  
Konińskie, które mają 1371 mieszkańców. Ra-  
zem to prawie dwa tysiące. A to zobowiązuje  
do pracy. – Na początku 2012 roku udało się  
sfinalizować sprawę dotyczącą nazwania ulic  
w Jakubowicach i w Kolonii. To był bardzo  
dobry pomysł, w którym udział brał Przewod-  
niczący Rady Gminy Henryk Ziębowicz. Ludzie  
chwalą sobie te ulice, mówią, że jest to wy-  
godne dla przyjezdnych, pogotowia, kurierów  
– przyznaje sołtys.

Jednak nazewnictwo ulic to nie jedy-  
na zmiana w Jakubowicach Konińskich-  
Kolonii. W tym roku ze środków Funduszu  
Sołeckiego powstanie plac zabaw. Na rok  
przyszły planowany jest remont remizy. Być  
może później uda się nawet zrobić w remizie  
siłownię, żeby młodzież nie musiała do Lu-  
blina jeździć i tracić czas. Jest nawet osoba,  
które chętnie by taką siłownię poprowadziła.  
– Oprócz tego w remizie odbywać mogłyby  
się zebrania wiejskie, spotkania, może nawet  
wybory – mówi pan Józef.

– Największą planowaną inwestycją jest  
jednak generalny remont ulicy Lubelskiej –  
podkreśla pan Józef. – Marzy mi się także  
remont ulic: Nowowiejskiej i Klonowej oraz  
położenie asfaltu na ulicach: Zemborskiej,  
Jarzębinowej i Klonowej. Chciałbym, żeby  
to wszystko było naszą wizytówką. Muszę  
także podkreślić bardzo dobrą współpracę  
z Wójtem Gminy Niemce Krzysztofem  
Urbasiem oraz Przewodniczącym Rady  
Gminy Niemce Henrykiem Ziębowiczem.  
Chciałbym również namawiać inne gminy,  
by wzorem gminy Niemce, wspierali Hospi-  
cjum Dobrego Samarytanina.



- Marzy mi remiza, w której znajdować się będzie siłownia, a obok niej plac zabaw dla dzieci - mówi pan Józef

Prywatnie Pan Józef jest taksówkarzem.  
W zawodzie pracuje 25 lat. Lublin zna jak  
własną kieszeń. – Jeżdżę bez mapy, nie po-  
trzebuję GPS – śmieje się.

Sołtys prowadzi także całkiem sporą plan-

tację malin. Jakiś czas temu zbierał pół tony  
malin dziennie. Teraz jednak poświęca się pra-  
cy i działalności społecznej. – Bo chciałem,  
żeby te nasze Jakubowice miały blask, żeby ta  
praca miała sens.

Ewa Rycerz

## Sołtyska z zacięciem ogrodniczym

Krystyna Pulińska pełni swoją funk-  
cję pierwszą kadencję. Uśmiechnięta i  
pogodna pani sołtys zawsze stara się  
rozwiązać problemy mieszkańców Jaku-  
bowic Konińskich. Doradzi, podpowie.  
Prywatnie bardzo lubi kwiaty. Jej ogród  
mieni się tęczą barw.

Jakubowice Konińskie to specyficzne so-  
łectwo. Położenie blisko Lublina sprawia, że  
przeprowadza się tam sporo mieszkańców  
stolicy regionu. Obecnie (na 31 grudnia 2012  
roku) jest tam zameldowanych 1371 osób.  
Nazwa miejscowości pochodzi prawdopo-  
dobnie od dawnego właściciela miejscowości  
Jakuba Konińskiego herbu Rawa.

Ciekawa historia i duża liczba mieszkań-  
ców zobowiązują panią sołtys do pracy na  
rzecz społeczeństwa. Obecnie największą  
inwestycją na terenie sołectwa jest budowa  
obwodnicy Lublina. Wydaje się jednak, że na  
razie ma ona więcej minusów niż plusów. –  
Na tę chwilę to utrapienie dla mieszkańców.  
Panuje tu ogromny ruch samochodowy, jest  
niebezpiecznie – przyznaje pani Krystyna.  
– Ciężarówki wożące materiały na budowę  
rozjeżdżają drogi, wszędzie pełno jest błota.  
Jesteśmy jednak cierpliwi, ponieważ wiemy,  
że obwodnica to przyszłość naszego regionu  
– dodaje.

Po zakończeniu budowy drogi S17 bezpie-  
czeństwo ruchu w Jakubowicach Konińskich  
na pewno się poprawi. Marszałek Woje-  
wództwa Lubelskiego Krzysztof Hetman,  
Starosta Lubelski Paweł Pikula, Wójt Gminy  
Niemce Krzysztof Urbaś oraz Wójt Gminy  
Jastków Zbigniew Samoń podpisali w ubie-  
głym roku porozumienie, dzięki któremu uda  
się wyremontować zniszczoną jezdnię bie-  
gnącą przez Jakubowice Konińskie.

Ale to nie jedyna planowana inwestycja.  
– W tym roku wybudowany zostanie plac  
zabaw, środki z funduszu sołeckiego rów-  
nież przeznaczymy na jego wyposażenie.  
W tamtym roku we współpracy z gminą,  
wybudowaliśmy oświetlenie ul. Szkolnej  
oraz położyliśmy nawierzchnię ul. Modrze-  
wiowej.

Pani Krystyna bardzo chwali także nadanie  
nazw ulicom. – Pomaga to w komunikacji,  
szczególnie osobom z zewnątrz, tym którzy  
niedawno się tutaj osiedlili, kierowcom karetek,  
dostawcom – mówi. Jakubowice Konińskie to  
jedna z pierwszych miejscowości w gminie,  
gdzie wprowadzono nazewnictwo ulic.

Najwięcej czasu zajmuje pani Krystynie  
ostatnio przekonanie mieszkańców do se-  
gregacji śmieci (w związku z wejściem w  
życie nowego systemu segregacji odpadów



Praca przy pielęgnacji roślin - szczególnie kwiatów - to hobby pani Krystyny. Poświęca mu prawie każdą wolną chwilę

– przyp. red.). Marzy jej się większa ilość  
chodników w Jakubowicach, szczególnie na  
drodce do szkoły, ale wie, że to duża inwe-  
stycja i jak zwykle środków finansowych nie  
starcza. Jest jednak dobrej myśli – jak każdy  
sołtys podchodzi do zagadnienia optymi-  
stycznie.

Ulubionym zajęciem pani sołtys jest  
praca w ogródku. Szczególnie sadzenie  
i pielęgnowanie kwiatów. – Lubię na nie  
patrzeć. Kiedy rosną, rozwijają się, roz-  
kwitają. Przypomina to budzące się życie  
– mówi z uśmiechem.

(MS, er)

# Do Krasienina zawitała już wiosna...

Mimo zimowej aury wiosna zawitała do Zespołu Szkół w Krasieninie w dniu 27 marca 2013 roku dzięki zorganizowanym Dniom Otwartych Szkoły oraz Kiermaszowi Wielkanocnemu.

Na zaproszenie przyjechali uczniowie z Nasutowa i Jakubowic wraz z dyrektorami szkół i wychowawcami klas VI.

Uczniowie Szkół Podstawowych, przyszli gimnazjaliści, mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną Gimnazjum nr 3 imienia Ireny Kosmowskiej w Krasieninie.

Gości przywitała dyrektor Zespołu Szkół w Krasieninie p. Elżbieta Michalczuk kierując do nich wiele ciepłych słów, a także składając życzenia z

okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, oraz życząc wszystkim bardzo dobrych wyników na sprawdzianie „Szóstoklasistów” i dobrego wyboru przyszłej szkoły czyli gimnazjum.

I tu wcale nie ukrywamy, że naszym zdaniem wybór właśnie naszego gimnazjum byłby najlepszym z możliwych wyborów, o czym mogli się przekonać uczniowie klas VI, biorąc udział w lekcjach pokazowych.

W sali fizycznej nad całością czuwał p. Mariusz Tomczyk. Uczniowie mogli obejrzeć eksperymenty fizyczne i chemiczne realizowane przez naszych gimnazjalistów. Wiele można, by opisywać, ale uzyskanie prądu do włączenia żarówki było prawdziwym majstersztykiem.

W sali językowej możliwość komunikacji w języku angielskim, w tym również do wymian międzynarodowych naszej szkoły, sprawdzili: pan Ryszard Górski i pani Józefa Iwonicz. Obydwójce do dobrej zabawy wykorzystali tablicę multimedialną oraz... chipsy i cukierki.

W sali biologicznej za pomocą mikroskopu elektronowego obserwowano różne tkanki i tutaj pięć nad młodzieżą sprawowała pani Eugenia Kochan.

Goście zawitali również do sali polonistycznej, gdzie piszący te słowa zaprezentował zalety dziennika elektronicznego oraz ciekawe pomysły na wykorzystanie skrzynki mailowej do... pisania rozprawki. Rolę gospodarzy pełnili nasi gimnazjaliści oraz pani Marzena Drozd i pan Dariusz Starek.

Na zakończenie „Dni otwartych” goście obejrzeli film o naszej szkole przygotowany przez dwie zdolne uczennice: Andżelikę Gajek z Jakubowic Konińskich i Monikę Koziół z Nasutowa



Pokazy z fizyki

kosztując smakowitości ze szkolnej stołówki.

Dodatkową atrakcją, w której mogli wziąć udział nasi goście był Kiermasz Wielkanocny organizowany od lat w naszej szkole z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych.

Tuż po godzinie dziesiątej na bogato zdobionych stołach znalazły się najrozmaitsze wypieki mam, babć, ale i niektórych uczennic. Oprócz specjalów słodkich były też i inne. Częstowano się, smakowano i wszyscy byli zadowoleni, a i goście też!

W tym miejscu chcemy podziękować wszystkim babciom, mamom, a może i innym członkom rodzin za kolejny, pełen zaangażowania gest świadczący nie po raz pierwszy o silnej więzi naszej szkoły z mieszkańcami Krasienina i okolic. Dziękujemy naszej gimnazjalnej młodzieży za zaangażowanie w „Dni Otwarte”. Szczególne

słowa podziękowania kierujemy do niezawodnej jak zwykle Rady Rodziców ZS w Krasieninie.

Niewątpliwie działalność całej społeczności szkolnej, pomoc i życzliwość ze strony władz gminy w osobie pana Wójta Krzysztofa Urbasia ma na celu, by placówka w Krasieninie się rozwijała, była przyjazna dzieciom, stawała się atrakcyjna, nowoczesna, a przede wszystkim w jak najwyższym stopniu spełniała oczekiwania dzieci i rodziców. Mam nadzieję, że to zostało już zauważone przez naszych gości, którzy komplementowali pomysł, organizację i dobrą atmosferę podczas Dni Otwartych, ale także zadbane, bogato wyposażone pomieszczenia szkolne, oraz zapoznali się z bogatą ofertą zajęć pozalekcyjnych.

W imieniu społeczności Zespołu Szkół w Krasieninie  
**Dariusz Starek**



Tablica interaktywna cieszyła się wśród uczniów sporym zainteresowaniem

## Harcerze podsumowali ferie



Prawie dwa tygodnie ferii, niemalże bezpłatnie, spędzili w Zakopanem harcerze i zuchy z Jakubowic Konińskich, którzy wzięli udział w programie PoZdrowie z Gór – wypoczynek dzieci z terenów łęsk żywiolowych. 10 kwietnia młodzież wraz z opiekunami przyjechała do Urzędu Gminy Niemce, by podziękować za wsparcie.

„PoZdrowie z Gór” to akcja, którą wymyślił Edward Kondratiuk, Komendant ZHP Łask. W ramach programu, dla młodych harcerzy, którzy mieszkają na terenach dotkniętych łęskami żywiolowymi, organizowane są wyjazdy letnie i zimowe. W tym roku do takiego wyjazdu zakwalifikowało się dwadzieścioro dzieci z Jakubowic

Konińskich. W Schronisku „Głodówka” w Zakopanem spędzili 10 lutowych dni.

10 kwietnia 2013 roku, na zaproszenie Wójta Gminy Niemce, w budynku Urzędu Gminy odbyło się uroczyste spotkanie, podsumowujące akcję. Wzięli w nim udział: Wójt Gminy Niemce Krzysztof Urbaś, Przewodniczący Rady Gminy Niemce Henryk Ziębowicz, Zastępca Wójta Gminy Niemce Iwona Pulińska, Kierownik Referatu Organizacyjnego UG Niemce Iwona Prażmo, Komendant ZHP Łask Edward Kondratiuk, Danuta Matłaszewska z Biura Poselskiego Posłanki Genowefy Tokarskiej, Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Jakubowicach Konińskich Krystyna Adamczyk.

Wójt Gminy serdecznie powitał młodych harcerzy i zuchów jednocześnie zapewniając, że mogą liczyć na dalsze wsparcie. Komendant Kondratiuk w skrócie opowiedział na czym polega program

„PoZdrowie z Gór” oraz przedstawił pokrótce historię Schroniska Głodówka.

Później były już tylko miłe wspomnienia i słodki poczęstunek dla młodzieży.







## Majówka

Miesiąc maj jest wyjątkowym czasem w tradycji kościoła katolickiego. W majowe wieczory zbierają się bowiem ludzie w kościołach oraz wokół przydrożnych krzyży i kapliczek by odprawić nabożeństwo ku czci Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

Jak głosi legenda pomysłodawcą tego nabożeństwa był Święty Cyryl Aleksandryjski, gorący obrońca boskiego macierzyństwa Maryi. Miesiąc Maryi znany był także w Ziemi Świętej, Grecji, Syrii, lecz rozkwit kultu maryjnego nastąpił na przełomie XIII i XIV wieku. Święto to ustanowiono w najpiękniejszym i najbardziej kolorowym miesiącu roku – maju.

„Majówki” – bo taką potoczną nazwę mają te nabożeństwa – odprawiane są w Polsce od 1837 roku. Pierwsze takie nabożeństwo odprawiono w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Zaraz potem trafiło ono do Krakowa i na Jasną Górę oraz do kilku innych świątyni. W ciągu następnego trzydziestu lat majówki odprawiano już w całej Polsce. Na całość nabożeństwa składało się śpiewanie Litanii loretańskiej do Matki Bożej, nauka kapłana, którą często zastępowało czytaniem odpowiedniego rozdziału Pisma Świętego oraz zakończenie – błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i pieśni ku czci Maryi.

Na terenach dzisiejszej wschodniej Polski, a szczególnie nad brzegami Bugu i Narwi, w sobotnie wieczory majówkę poszerzano o „konopielkę”. Była to pieśń zaczynająca się od słów „cienka mała konopielka”.



Śpiewana przez panny poruszała kwestie związane z poszukiwaniem męża i była refleksją nad upływającym życiem. Niekiedy zaś tekst pieśni przybierał inne warianty ocierające się o kuszącą materię grzechu. Fabuła pieśni miała wiele lokalnych odmian i opowiadała o miłości, zalotnikach, spodziewanym ślubie czy wianku dziewiczym. Połączenie obrzędów chrześcijańskich i obyczajów pogańskich sprawiło, że śpiewy urządziły sobie dziewczęta nie tylko pod przydrożnymi krzyżami czy kapliczkami, lecz nawet przy opuszczonych mogiłach. Te „święte wieczory” – jak nazywał je lud – nawiązywały do prasłowiańskiego obrzędu stypy przy grobie i pewnie, dlatego ich repertuar nabierał świeckiego zabarwienia. Piosenki rozbrzmiewając nieraz do niedzielnego ranka w poświęconych miejscach

gorszyły księży i wszystkich innych świadomych chrześcijańskich nauk. Obyczaj ten zanikł w XIX wieku.

Majówka w miastach kojarzyła się z niedzielnymi wyprawami za miasto. Wsiadano na byle dryndy, tłoczono się na łódkach i stateczkach i wyjeżdżano za miasto by tam na łonie przyrody rozłożyć się pod drzewem, aby po zdjęciu trzewików i uchyleniu kapełuszki zjeść jajko na twardo czy zajrzeć do flaszki z nalewką. W większych miastach posiadających na peryferiach parki, niedzielny odpoczynek był zorganizowanym świętem dla ludu pracującego. Karuzele, huśtawki, wącaci siłacze i zimne piwo były wyróżniającymi się atrybutami tych ucies.

Na maj przypadało też święto Zesłania Ducha Świętego. Zielone Świątki – taką nazwę potoczną tego święta przyjął lud, który chciał nawiązać do przedchrześcijańskich tradycji związanych z obchodami święta wiosny – zaczynały się nieodmiennie od strojenia domostw i kościołów gałązkami brzozy lub wierzy. Wszędzie musiało być zielono: w oknach, drzwiach, ścianach i płotach pachniało wiosennymi liśćmi. Pachniał również tatarak, o którym dzisiaj mało, kto pamięta. Wyścielano nim izby i podwórka, licząc, że jego woń odstraszy muchy, a przy tym przeczyszczy nadwątłone płuca i w ogóle zdrowie. Jednak całe Zielone Świątki upływały na harcach spod kawalerskiego znaku. Tu i ówdzie szykowano „niedźwiedzia” – któryś z chłopaków owinięty grochową i gałązkami brzozy, chodził z wesołą gromadką od chałupy do chałupy, zbierając jajka, placki czy drobne monety.

Na Mazowszu na przykład urządzano „wołowe” albo „końskie wesele” gdzie oblubieńcem była kukła mająca wyobrażać rycerza. Strojeno wówczas woła lub konia w uprzęż uplecioną z лыka wierzbowego, sadzano na grzbiecie zwierzęcia kukłę z drewnianą szablą i wrzeszcząc „roduś! roduś!” wędrowano z tak zgotowanym „weselom” przez całą wieś. Jeśli środkiem lokomocji kukły był wół, korowód miał sporo zabawy, bowiem prędzej czy później zwierzę zaczynało brykać chcąc się uwolnić od hańbiącej uprzęży i kukły. Alternatywą dla zabawy w „wołowe wesele” było dziewczęce „chodzenie z królowną”. „Królowna” w osobie paroletniej dziewczynki mająca u boku czterech wygalantowanych po męsku „marszałków” obchodziła granice swojej wsi. Korowód strojny w kwiaty chodził tak nie raz od rana do wieczora. Przy tym śpiewano dużo różnych pieśni i przyspiewek. Kiedy zaś zapadał zmrok, kierowano się tradycyjnie do karczmy, gdzie na „królownę” czekała poduszka na stole oraz matka z wódką i kiełbasą, które przygotowywano, jako wykup dla orszaku, kapeli i oblizujących się tu już od dawna chłopów taneczników. Zabawom nie było końca albowiem jeszcze do niedawna Zielone Świątki były świętem trwającym dwa dni. Dopiero władze komunistyczne na początku lat pięćdziesiątych zlikwidowały dodatkowy dzień wolny od pracy.

Od 1931 roku Zielone Świątki uzyskały też wymiar polityczny, bowiem stały się świętem ruchu ludowego. Do ciągu starych zwyczajów dołączyły wiece, mowy, demonstracje, akademie i festyny ludowe.

Grzegorz Niećko

## Wiwat Maj, Trzeci Maj...

3 maja 1791 roku na zamku w Warszawie została uchwalona ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Obradujący od 6 października 1788 roku sejm zebrany, jako sześciotygodniowy, pod naciskiem opinii publicznej i pogarszającej się sytuacji w kraju. Zmienił się szybko w sejm reformatorski, którego obrady zostały przedłużone aż do 29 maja 1792 roku.

Głównym dziełem Sejmu Czteroletniego było uchwalenie wspomnianie Ustawy Rządowej. Zmieniła ona ustrój Rzeczypospolitej z monarchii parlamentarnej na monarchie konstytucyjną. Wprowadzała podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Zapowiadała poprawę doli chłopów, zwiększała uprawnienia mieszczan, likwidowała konfederację i liberum veto ograniczając przy tym prawa polityczne góloty szlacheckiej.



Konstytucja 3 Maja 1792, Jan Matejko, 1891

Przyjęcie Ustawy Rządowej, nazwanej też Konstytucją 3 maja, spowodowało zbrojne wystąpienie sąsiadów Rzeczypospolitej. Wojna w obronie Konstytucji zakończyła się porażką

Rzeczypospolitej i II rozbiorem Polski. Pomimo tego, iż uchwalona ustawa zasadnicza przetrwała tylko 14 miesięcy i 3 tygodnie to była ona pierwszym w Europie, a drugim na świecie po

konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 roku nowoczesnym, jak na ówczesne czasy, aktem ustrojowym.

Grzegorz Niećko



# Piękna polszczyzna na sprawdzianie

Kilkudziesięciu uczniów klas szóstych z gminy Niemce pisało 4 kwietnia Sprawdzian Szóstoklasisty.

W części humanistycznej do przeczytania był w tym roku tekst o pięknej polszczyźnie. Później uczniowie musieli odpowiedzieć na

pytania do tekstu. W części matematycznej szóstoklasiści mieli do rozwiązania kilkanaście zadań.

Wśród uczniów opinie o sprawdzianie były różne. – Język polski był łatwy, ale matematyka już sporo trudniejsza – mówiła nam jedna

z uczennic Zespołu Szkół im. Ziemi Lubelskiej w Niemcach. – Myślę jednak, że dałam sobie radę.

W gminie Niemce do sprawdzianu podeszło w tym roku 172 uczniów.

(er)



W Niemcach egzamin pisało 59 uczniów



W ZS w Krasieninie do sprawdzianu podeszło 18 osób



39 szóstoklasistów ZPO w Ciecierzynie pisało sprawdzian na Sali gimnastycznej



W SP w Nasutowie tuż przed pisaniem sprawdzianu, uczniowie sprawdzili, czy dokumenty nie były wcześniej otwierane. Egzamin pisało tam 16 uczniów



W SP w Jakubowicach Konińskich do egzaminu podeszło najmniej uczniów – 12



W SP w Rudce Kozłowieckiej z egzaminem zmagало się 14 uczniów szóstej klasy.



14 uczniów ZPO w Dysie bez stresu i z uśmiechem na twarzach pisało egzamin

